

Zdzisław Dobrowolski

PRO-CITE FIRMY PERSONAL BIBLIOGRAPHIC SOFTWARE,
CZYLI KOMPUTEROWY PROGRAM WSPOMAGANIA PRAC
BIBLIOGRAFICZNYCH

Pośród różnych prac badaczy dawnej książki tworzenie zestawień bibliograficznych i katalogów zajmuje bodaj najwięcej czasu. Jakkolwiek zaprojektowanie wartościowej bibliografii i użytecznego katalogu wymaga niemałej wiedzy i kunsztu, to wiele czynności z tym związanych ma charakter techniczny. Sortowanie bibliografii i przygotowywanie jej do druku oraz zestawianie indeksów są to wszystko prace wyjątkowo żmudne i niewdzięczne. Wielce pomocne w uniknięciu monotonii tych prac mogą być komputerowe programy zarządzania bazami danych /ang. DBMS - data base management systems/. Obecnie jest na świecie kilkadziesiąt programów, które zostały napisane specjalnie z myślą o tworzeniu zestawień bibliograficznych. Dla nas najbardziej interesujące są te programy, które można uruchomić na mikrokomputerach - zwłaszcza zaś na mikrokomputerach kompatybilnych z IBM PC. Decyduje o tym popularność tego typu komputerów w Polsce i względnie łatwy do nich dostęp.

Pro-Cite jest jednym z kilku najpopularniejszych amerykańskich komputerowych programów wspomaganie prac bibliograficznych. Pośród takich programów, jak BIBLIOGRAPHY WRITER, PERSONAL BIBLIOGRAPHIC SYSTEM, PROFESSIONAL BIBLIOGRAPHIC SYSTEM, INMAGIC, CAIRS, SIRE, SCI-MATE, SCHOLARS' BIBLIOFILE, Pro-Cite - według dosyć zgodnej opinii jego krytyków¹ - wyróżnia się elastycznością i zdolnością sprostania nawet najbardziej wyszukany profesjonalnym zadaniom.

Żaden z wyżej wymienionych programów nie jest przygotowany specjalnie do pracy z dawną książką. Podstawowym więc warunkiem decydującym o użyteczności programu Pro-Cite jest łatwość z jaką możemy go przystosować do wymagań historyka książki. Z programem Pro-Cite możemy właściwie zaczynać pracę natychmiast po jego uru-

chomieniu. Nie ma w tym programie żadnych kroków nieodwracalnych i każdy błąd może być poprawiony. Łatwość korzystania z Pro-Cite'u jest to jedna z jego cech uderzających. I niezwykle elegancja rozwiązań. Autorzy programu - Cyrus Ghalambor i Peter Rycus - prowadzą fascynującą grę z materiałem, z którego zwykle zestawia się bibliografie oraz z użytkownikami programu. Popatrz, jakie to łatwe-powiadają! Ten program naprawdę przeznaczony jest dla osób o znikomym lub żadnym doświadczeniu informatycznym.

Firma Personal Bibliographic Software wersję 1.4 programu Pro-Cite opracowała w sierpniu 1988 r. Jest to już trzeci program tego typu, będący dziełem PBS. Wcześniej był Personal Bibliographic System, znany również pod nazwą Scholar's Workstation, oraz Pro-Cite w wersji 1.2. Wszystkie programy PBS są wzajemnie kompatybilne, a zatem bibliograficzne bazy danych opracowane w którejś z dwóch wcześniejszych wersji możemy bez żadnych problemów uruchomić w wersji najnowszej, która jest najbardziej dopracowana i wszechstronna. Należy się liczyć z powstawaniem dalszych wersji Pro-Cite'a. Firma PBS jest bardzo widoczna na rynku programów komputerowych w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

Personal Bibliographic System oferuje również cały pakiet programów towarzyszących programowi Pro-Cite, które ogromnie zwiększają jego możliwości. I tak Biblio-Link umożliwia transmisję wybranych opisów bibliograficznych z wielkich baz danych on-line, takich jak BRS, DIALOG, MEDLARS, NOTIS, OCLC, RL, USMARC i innych do założonych przez nas w Pro-Cite bazach danych. Tym sposobem możemy zestawić bibliografię na dany temat w ciągu kilku minut. Jeśli nie mamy żadnych doświadczeń w wyszukiwaniu w bazach danych on-line, możemy skorzystać z programu Pro-Search. Daje on nam możliwość pełnej komunikacji i wyszukiwania w języku naturalnym w DIALOG'u i BRS.

Wymieńmy teraz te wszystkie zalety Pro-Cite'a, które decydują o jego atrakcyjności dla użytkowników - ze szczególnym uwzględnieniem potencjalnych potrzeb historyka książki. A zatem: użytkownik komunikuje się z programem za pomocą ekranowych i paskowych menu, co eliminuje ewentualne błędy związane z samodzielny wypisywaniem komend z klawiatury. W programie Pro-Cite wybieramy jedynie różne opcje z menu - albo przy pomocy kursora, albo poprzez wypisanie pierwszej litery komendy. Pro-Cite posiada 20

zdefiniowanych formularzy wprowadzania danych oraz możliwość tworzenia dodatkowo 6 formularzy o polach zdefiniowanych samodzielnie. Ponieważ zdefiniowane przez producenta formularze oparte są o amerykańskie normy opisu bibliograficznego różnego typu dokumentów współczesnych, możemy dokonać pełnej ich modyfikacji. Mamy zatem możliwość zdefiniowania własnych 26 formularzy, które mogą być wykorzystane w tej samej bazie danych. Daże to sposobność sporządzenia osobnych formularzy opisu dla inkunabułów, druków XVI w., czasopism, itd. Możemy również sporządzać formularze wprowadzania danych dla tego samego typu dokumentów różniące się stopniem szczegółowości opisu - np. inne formularze dla książek, które znamy z autopsji i inne, których opisy przejmujemy z dawnych katalogów. Pewnym ograniczeniem jest liczba możliwych pól - czyli poszczególnych wyodrębnionych elementów opisu bibliograficznego - w każdym z formularzy. Liczba pól nie może być większa niż 45 zdefiniowanych jednostek opisu. Przy definiowaniu formularzy nie musimy z góry określać długości pól. Wszystkie pola Pro-Cite'a są polami o zmiennej długości i nie ma tutaj żadnych ograniczeń. Możemy zmieścić nawet najdłuższy tytuł bez żadnych skrótów. Nawet najbardziej szczegółowy opis klocka nie napotka nigdy na barierę ograniczonego miejsca w trakcie zapisywania. Trudno wprost przecenić wartość braku ograniczeń w długości opisu poszczególnych elementów w przypadku pracy z dawną książką. Przy definiowaniu formularzy nie musimy z góry określać, które pola będą wykorzystywane w procesie wyszukiwania informacji. Wyszukiwać możemy bowiem bez żadnych ograniczeń we wszystkich owych 45 polach opisu. Podczas wprowadzania danych możemy natychmiast zmieniać formularze wprowadzania danych. Mamy możliwość doskonalenia opisu w trakcie pracy nad bibliografią i katalogiem. Możemy powiększać szczegółowość opisu, traktować pierwsze formularze wprowadzania danych jako formularze wstępne - wręcz brulionowe. Możliwość doskonalenia opisu bibliograficznego w trakcie pracy nad bibliografią czy katalogiem to wielka zaleta Pro-Cite'a.

Nie koniec na tym. Modyfikować opis bibliograficzny możemy również dopiero w procesie wydruku. Pro-Cite daje nam możliwość spreparowania dowolnej liczby formularzy wydruku, które mogą w znacznym stopniu modyfikować stopień szczegółowości opisu. Tę samą bibliografię możemy drukować wielokrotnie, za każdym razem w

innej konwencji opisu bibliograficznego - ze zmianą interpunkcji, uwzględnieniem różnych elementów opisu itd.

Wprowadzanie danych jest ułatwione także dzięki wykorzystaniu w programie podstawowych elementów procesora tekstu. Możemy dokonywać różnych operacji na tekście, przenosić całe jego fragmenty, dublować, je, przenosić z pola do pola itd. Pro-Cite daje możliwość tworzenia nie ograniczonej z góry liczby pomocniczych indeksów, z których możemy w każdej chwili korzystać, także przy wprowadzaniu danych. Dzięki temu najczęściej powtarzające się fragmenty opisów, np. tytuły czasopism, łacińskie nazwy miast, oficyny drukarskie itp. możemy przenosić z indeksów bez konieczności ich każdorazowego wypisywania. Korzystając z tego ułatwienia, unikamy popełniania błędów w trakcie pisania i oszczędzamy czas. Przy wprowadzaniu zmian możemy w każdej chwili się z nich wycofać i wrócić do poprzedniej wersji.

Pro-Cite ma bardzo rozbudowane umiejętności sortowania bibliografii. Istnieje pełna kontrola nad procesem sortowania, to znaczy możemy sami ustalać jego klucze, liczbę poziomów sortowania /do 6/, ustalania wzajemnej hierarchii poziomów sortowania itd. Zazwyczaj przy sortowaniu wykorzystujemy - w różnych kombinacjach - pola autora, tytułu i roku wydania. Wykorzystujemy zatem trzy poziomy sortowania. Pro-Cite daje nam możliwość dodatkowych kombinacji w ramach 6 poziomów sortowania. Gdyby i to okazało się niewystarczające, możemy zawsze proces sortowania powtórzyć i powtarzać go tak długo, aż osiągniemy pożądany rezultat. Jedynym ograniczeniem - przy pojedynczym sortowaniu - jest głębokość 200 znaków na wszystkich wybranych poziomach sortowania, do której Pro-Cite bada ich alfabetyczną kolejność. W przypadku dwóch pól numerycznych, które możemy wykorzystywać do zapisu dat, program bada oczywiście jedynie ich chronologię.

Pro-Cite automatycznie zestawia indeksy różnego rodzaju. Automatyczne zestawienia indeksów obejmują indeksy autorskie, tytułowe, przedmiotowe oraz wszystkie możliwe ich kombinacje.

Bardzo rozległe możliwości wyszukiwania informacji są jedną z wyróżniających cech Pro-Cite'a wśród podobnych mu programów. Zestawione w wyniku przeszukania wybranej bazy danych opisy bibliograficzne mogą podlegać później wszelkim przewidzianym przez Pro-Cite przekształceniom. Mogą być sortowane, indeksowane, kasowane, łączone z innymi, drukowane lub zapisywane na nośniku magnetycznym.

Wstępną fazą wyszukiwania jest sformułowanie wyrażenia wyszukiwawczego. Może być ono nieskomplikowane, np. w postaci pojedynczego słowa lub nawet kilku liter, ale może też tworzyć formuły wyszukiwawcze o bardzo skomplikowanej i zróżnicowanej budowie. Jeśli wyszukujemy poprzez żądanie znalezienia wszystkich opisów bibliograficznych, w których gdzieś w jakimś polu lub polach występuje dany termin, np. "bibliologia", wówczas Pro-Cite przeszukuje absolutnie wszystkie pola opisów we wszystkich rekordach, łącznie z polem abstraktu. Ten typ wyszukiwania nosi nazwę w języku angielskim "ful-text searching" lub "free-text searching". Daje to ogromne możliwości analizy tekstualnej, a zatem takiej, w której wszystkie elementy opisu są traktowane jako tekst. Możliwości te są tym większe, iż Pro-Cite daje pełną sposobność tzw. maskowania słów /tzw. "truncation"/. Maskowana może być część wyrazu z jego początku, końca, a nawet środka. Operatorem maskowania - podobnie jak w wielu innych tego typu programach - jest gwiazdka. Maskowanie jest niezwykle użyteczne, zwłaszcza w językach fleksyjnych. Dla przykładu: wyszukując wyrażenie zapisane w postaci "olog", żądamy od Pro-Cite'a aby we wszystkich polach opisów bibliograficznych odnalazł i zgrupował razem te opisy, w których gdziekolwiek bądź wystąpił ten zestaw liter. A zatem będziemy mieli zgrupowane razem rekordy, w których wystąpiły terminy bibliologia, bibliologiczny, bibliologiczna itd.; antropologia, antropologiczny, antropologicznego itp.; filologiczny, filologia itd. Oczywiście jeśli zrezygnujemy z maskowania z przodu wyrazu i zapiszemy go w postaci "bibliolog*" wyeliminujemy owe wszelkie antropologie, filologie etc. Jeśli przesuniemy maskowania po literze "b" i będziemy mieli wyraz szukający "bib*", do naszego zestawienia dojdą opisy, w których gdzieś wystąpiło słowo biblia, biblijny, bibliometria, bibliometryczny, bibliotekoznawstwo itd. Jeśli użyjemy maskowania również w środku wyrazu, to możemy skonstruować wyraz szukający jako np. "biblio*cz*", który zgrupuje nam opisy, gdzie będą występowały takie terminy, jak biblioteczny, bibliometryczny, bibliotekoznawczy - wraz ze wszystkimi swoimi odmianami fleksyjnymi.

Maskować możemy nie tylko wyrazy, ale również frazy wyrazowe. Dajmy na to "Historia p*" wyszuka nam opisy, w których będą frazy wyrazowe: historia polityczna, historia Polski, historia Peru itd. Używając maskowania, omijamy nie tylko pułapki flek-

syjności języka, ale możemy również uniknąć nieporozumień związanych z ewentualnym rozproszeniem materiału wokół różnych, a mających ze sobą związek, terminów. I tak fraza wyrazowa "bibliotekoznawstwo a*" zbierze nam opisy, w których będą użyte terminy "bibliotekoznawstwo angielskie", "bibliotekoznawstwo amerykańskie", "bibliotekoznawstwo anglo-amerykańskie", "bibliotekoznawstwo anglosaskie" i "bibliotekoznawstwo australijskie". Podobnie będzie w przypadku frazy "ustawodawstwo biblioteczne a*", czy też "normy biblioteczne a*". Musimy pamiętać, że wyszukiwanie "full-text searching" może przynieść zaskakujące rezultaty. Na przykład słowo wyszukiujące "*ologia zgrupuje nie tylko opisy, w których będą nazwy wielu nauk, ale również opisy ze słowem "apologia".

Wyżej wymienione sposoby wyszukiwania należą do najprostszych. Sposób wyszukiwania będzie bardziej "inteligentny", jeśli użyjemy operatorów logicznych AND, OR lub NOT. Operator AND służy do grupowania rekordów, w których można znaleźć obydwa wyszukiwane terminy - połączone tym operatorem. Na przykład, przy wyszukiwaniu hasłem "mikrokomputery and bazy danych" zgrupujemy opisy, w których występują zarówno jeden, jak i drugi termin. Mogą one występować w dowolnych polach i nie muszą być zapisane jeden za drugim. Dajmy na to termin mikrokomputery może występować w tytule, a określenie "bazy danych" w polu notatek lub abstraktu.

Wyrażenie wyszukiujące z zawartym operatorem logicznym może być skonstruowane z pojedynczych słów oraz fraz wyrazowych, np.:

"bibliotekoznawstwo and informacja naukowa"

"XVI wiek and "drukarnia krakowska"

"drzeworyt and miedzioryt and "ilustracja książkowa"

Musimy pamiętać, że wyszukiwanie z użyciem operatora logicznego AND ma tendencję do zawężania rezultatów wyszukiwań. Każdy bowiem wyselekcjonowany opis bibliograficzny musi zawierać wszystkie terminy połączone tym operatorem. Jeśli użyjemy AND zbyt wiele razy w jednym wyrażeniu wyszukiującym, rezultat wyszukiwania może nas nie zadowolić, z powodu za małej liczby odszukanych opisów. Łatwo zrozumieć działanie operatora AND pamiętając, że użycie wyrażenia wyszukiującego z tym operatorem da taki sam rezultat, jak powtórzenie opcji "Search" kilkakrotnie - dla każdego z użytych terminów osobno.

Operator OR pozwala nam na wyszukiwanie tych rekordów, w których którykolwiek z użytych terminów wyrażenia wyszukiującego jest obecny. Oczywiście te rekordy, w których są użyte wszystkie terminy razem zostaną również objęte rezultatem wyszukiwania. Wyrażenie wyszukiujące, zawierające jeden lub więcej operatorów OR ma tendencję do powiększania liczby wyszukanych rekordów. Jest on bardzo użyteczny do wyszukiwania tych opisów, w których występują synonimy, np.:

"trzeci Świat" or "kraje rozwijające"

Zeus or Jupiter

AI or "artificial intelligence"

EC or "European Community" or "Common Market"

Operator logiczny NOT eliminuje wskazane przez nas terminy. W wyrażeniu "not bio*" wszystkie rekordy, które zawierają słowo zaczynające się od "bio" będą wyeliminowane. Operator NOT stosujemy zwykle do ograniczenia zbyt wielkiego zbioru opisów bibliograficznych w wyniku kwerendy. A oto kilka przykładów z użyciem operatora NOT:

England and not "New England"

biblio* and not bibliotekoznawstwo

mikro* and not mikrokomputer

W każdym wyrażeniu wyszukiującym możemy używać wielokrotne kombinacje AND, OR i NOT - łącznie i rozłącznie. Daje to wyjątkowe wręcz możliwości kompleksowego przeszukiwania wybranej bazy danych. Jedynym ograniczeniem jest limit 255 znaków długości dla wyrażenia wyszukiującego. W dowolny sposób możemy też kształtować porządek wykonywania poleceń wyszukiwania w złożonej komendzie wyszukiwawczej. Jeśli użyjemy nawiasów okrągłych, system w pierwszej kolejności wyszuka nam wyrażenia w nich zawarte, np.:

(Francja or Włochy) and drukarstwo

da nam inny wynik wyszukiwania, niż:

Francja or (Włochy and drukarstwo)

Przy pomocy nawiasów zawartych w nawiasach możemy jeszcze bardziej komplikować wyrażenie wyszukiujące:

(Francja or Włochy) and (drukarstwo or (księgarstwo and uniwersytety))

W tego rodzaju konstrukcji wyrażenia wyszukiującego system w pierwszej kolejności przeszuka bazę wg terminów i operatora zawartego w wewnętrznym nawiasie, a następnie w nawiasach pierwszego stopnia.

Po wykonaniu tego zadania, dopiero na końcu zestawí opisy wg kryteriów, które narzuca operator AND znajdujący się poza nawiasami. Przy użyciu nawiasów możemy budować kompleksowe kwerendy oraz konstruować skomplikowane relacje logiczne, np.:

not (księgarstwo and drukarstwo)

not (księgarstwo and (not drukarstwo))

Chociaż te dwa wyrażenia wyglądają podobnie rezultat wyszukiwania jest inny. W pierwszym przypadku wyeliminowane zostaną tylko te rekordy, w których występują razem terminy księgarstwo i drukarstwo. Pozostaną jednak opisy, w których występuje tylko jeden termin, np. księgarstwo. W drugim wypadku eliminacja dotyczy wszystkich faktów występowania zarówno pierwszego, jak i drugiego terminu. Inny przykład:

(Francja or Włochy) and not (Francja and Włochy)

W tym wypadku wykonanie polecenia spowoduje zgrupowanie wszystkich opisów, które odnoszą się do Francji i Włoch oddzielnie, a wyeliminuje te wszystkie rekordy, w których Francja i Włochy traktowane są łącznie.

Jeśli nie chcemy przeszukiwać wszystkich pól, w trakcie wyszukiwania możemy wprowadzić do wyrażenia wyszukiującego identyfikatory pól, które ograniczą nam wyszukiwania tylko do oznaczonych pól, np. autora, tytułu, roku wydania itd. Bardzo ważna jest także możliwość użycia operatorów relacji: znaków mniejszości /</, większości />/ oraz równa się /=/. Dzięki operatorom mniejszości i większości możemy decydować, które z interesujących nas terminów mają być odszukane w zależności od kolejności alfabetycznej. I tak wyrażenie

Auth < h

wyselekcjonuje nam autorów, których nazwiska zaczynają się od litery a do g. Operatory te są użyteczne, zwłaszcza w odniesieniu do dat wydania. Wyrażenie:

Date < 1985

wyłowi nam wszystkie publikacje w naszej bazie danych wydane przed rokiem 1985. Wyrażenie:

Date > 1989

odszuka nam wszystkie książki wydane po roku 1989.

Możliwe jest również grupowanie opisów wg typów dokumentów. Osobno możemy grupować książki, czasopisma, panegiryki itd., jeżeli dla ich opisów używaliśmy osobnych formularzy wprowadzania

danych. W przypadku gdy chcemy zapamiętać skomplikowane wyrażenie wyszukiwawcze, możemy utworzyć indeks pytań i wywoływać je później z indeksu bez konieczności ich wypisywania ponownie. Przy wyszukiwaniu możemy również korzystać z indeksu autorów, nazw czasopism, indeksu słów kluczowych oraz wszelkich indeksów wcześniej przez nas zaplanowanych. Cały czas indeksy te są dostępne w postaci małych okien na ekranie wyszukiującym, w którym dokonujemy wyboru poprzez poruszanie się kursorem. Autorzy programu przewidując możliwość tworzenia dużych baz danych zabezpieczyli nas przed zbyt długim oczekiwaniem na odpowiedź w przypadku rutynowych kwerend. Służy temu opcja tzw. "Quick Search", która jest 20-krotnie szybsza, niż wyszukiwanie w normalnym trybie. W trybie "Quick Search" mamy możliwość wyszukiwania jedynie w polach autora, tytułu i roku wydania.

Ten krótki z konieczności przegląd możliwości Pro-Cite'a, jeśli chodzi o wyszukiwanie informacji, pozwala chyba jednak na zorientowanie się, z jak potężnym narzędziem analizy bibliograficznej mamy do czynienia. Żaden z systemów tradycyjnych nie daje nam tylu możliwości. Właściwie dopiero tutaj widać, co potrafią systemy zautomatyzowane i jak skomplikowane analizy można przy ich użyciu przeprowadzać. Ponieważ system zawsze najpierw informuje nas o liczbie znalezionych opisów, wszelkie badania statystyczne są niezwykle ułatwione. Na wyszukanych materiale możemy dokonywać później wszelkich dalszych operacji, takich jak sortowanie, indeksowanie, przygotowanie do wydruku. Pamiętając o sile systemu wyszukiwania Pro-Cite'a, w przypadku pracy z materiałem historycznym, powinniśmy chyba dążyć do wprowadzania możliwie najpełniejszych opisów, łącznie z proweniencją i polem uwag księgoznawczych. Każda bowiem informacja dodatkowa może być wykorzystana w przyszłości w procesie wyszukiwania.

Według producenta Pro-Cite'a liczba rekordów w założonej pod jego kontrolą bazie danych nie powinna być większa niż 32 500. Jednakże doświadczenia użytkowników amerykańskich² wskazują na udane zastosowania tego programu dla baz danych nawet dwukrotnie liczniejszych. A zatem jego możliwości tutaj są zbliżone do MICRO-CDS/ISIS'a³, który jednak reprezentuje wcześniejszą generację programów do automatyzowania prac bibliograficznych. Pełne wykorzystanie możliwości ISIS'a wymaga jednak pomocy specjalisty. Użytkownicy Pro-Cite'a doskonale sobie radzą sami. Jeśli

chodzi o wymagania sprzętowe, to producenci amerykańskiego programu zalecają korzystnie z IBM PC wyposażonych w tzw. twardy dysk /hard disk/. Nie jest to konieczne, ale niewątpliwie bardzo ułatwia pracę. Pro-Cite kosztuje w Stanach Zjednoczonych ok. 500 dolarów. Program ten jest światowym standardem, którego użytkowanie jest niezwykle łatwe - wręcz komfortowe.

Przypisy

¹ M.in.: H.Burwell, Inmagic in practice, "Database" 1986, nr 9, s. 31-36.; P.Patrick, 101 Software packages to us in your library, Chicago-London 1987; J.Grimes, Creating a serial database for multiple collections through use of Pro-Cite, "Microcomputers for Information Management" 1986, nr 3, s. 233-244.; J. LaRue, Toward the Scholarly Workstation: Pro-Cite, "Wilson Library Bulletin" 1987, t.61, nr 2, s.60-61.; R.Neveu, Pro-Cite, "Library Hi Tech News", t.33, nr 12, s.39-40.; P.Niewenhusen, A bibliography of text information management software for IBM microcomputers and compatibles, "The Electronic Library" 1988, t.6, nr 8, s. 264-320.; K.Powis, Pro-Cite, "Library Software Review" 1987, nr 5, s. 43-45.; C.Tenopir, Software choices for in-house databases, "Database" 1988, nr 6, s. 34-42.; R.Wachtel, Personal bibliographic databases, "Science" 1987, t. 235, nr 2, s. 1093-1096.

² D.Cheney, G.Jenks, To Pro-Cite or not to Pro-Cite, "Library Software Review" 1988, t. 7, s. 411-417.

³ P.Jacso, Micro-Cds/ Isis: a bibliographic information management software from UNESCO, "Microcomputers for Information Management" t. 3, nr 8, s. 173-198.

Zdzisław Dobrowolski

PERSONAL BIBLIOGRAPHIC SOFTWARE'S PRO-CITE AND ITS APPLICATIONS AT THE FIELD OF BIBLIOGRAPHIC WORK

Summary

Article is an attempt at assessment of rare-books research applications of one of standard bibliographic data-base management programmes- Pro-Cite 1.4 software released in 1988. A first criterion of its usefulness in organization of bibliographies and catalogues of antiquarian materials is its user-friendliness.

It relieves a historian from the arduous and unavoidably trial-and-error efforts to master computer science. Technical difficulties thus disappear, and troublesome as well as expensive assistance of computer consultant is not necessary. A second criterion is Pro-Cite's adaptability for cataloguing of antiquarian materials. We can easily create even most complicated forms for entering of data, and print them according to any set of bibliographic rules at any level. A third criterion is a great searchability of Pro-Cite's bibliographic data-bases. Using them we can compile subject lists of our choice, sort them appropriately, and supplement them with relevant indexes.

Albertini J. 49, 115, 123
Benedictus P.A. 183, 201
Benedictus de Salaria Maria 174
Benedictus 25
Benedictus 96
Benedictus 98, 109
Benedictus 94
Benedictus 99
Benedictus 10-51, 81
Benedictus II, krol polski 183, 189, 192
Benedictus III, krol polski 144, 159, 175
Benedictus, krol polski 81
Benedictus J. 133
Benedictus J.A. 45
Benedictus P. 40, 43, 50-51, 53
Benedictus L. 134, 153
Benedictus P. 76
Benedictus A.A. 172, 199
Benedictus G. 10, 17, 21, 76
Benedictus L. 175
Benedictus Ch.S. 63
Benedictus J. 123, 126, 152
Benedictus W. 144, 157
Benedictus H. 39
Benedictus A. 15-21, 24-27, 30, 42, 45-46, 56
Benedictus S. 23, 28
Benedictus G. 166

